

W środę Rudi Garcia został potwierdzony oficjalnie na trenera Romy. W USA odbyła się prezentacja z udziałem Francuza, a także Sabatiniego, Pallotty i Zanziego. Oto, co Rudi Garcia miał do powiedzenia w pierwszym swoim wywiadzie na stanowisku trenera Giallorossich.

- Chcę zacząć od podziękowania wszystkim w Lille, prezydentowi, kibicom, z którymi przeżyłem ostatnie lata. To klub, który wypromował mnie jako profesjonalnego piłkarza i pozwolił mi wygrać tytuły w roli trenera. Teraz skupiam się na nowej karcie mojej kariery: jestem zaszczycony przybyciem do Romy. Jestem dumny z dołączenia do tej rodziny i przybywam tutaj, aby wygrywać tytuły z wielkim klubem. Jest to również uznanie dla francuskiej federacji i jej kompetencji w formowaniu trenerów w moim kraju.

Jaka jest twoja idea piłki?

- Przede wszystkim chciałbym podziękować wszystkim zgromadzonym tutaj mediom, jednakże wolałbym nie mówić o mojej technicznej i taktycznej ideologii, ponieważ nie są tutaj obecni moi koledzy z Rzymu i nie są w stanie zadawać podobnych pytań. Chcę mówić o sobie, o mojej historii, moim doświadczeniu, bez poruszania innych aspektów. Moja filozofia piłki nożnej jest bez wątpienia ofensywna, jednak zdaję sobie również sprawę, że aby wygrywać, trzeba posiadać doskonałą defensywę. W mojej karierze przebrnąłem przez cały proces trenowania we Francji: zacząłem od amatorów, potem przeszedłem do drugiej ligi, gdzie dotarliśmy do półfinału Pucharu Francji. Potem trenowałem Le Mans w najwyższej klasie rozgrywkowej. Po tym przybyłem do Lille, gdzie osiągnęliśmy ważne wyniki i gdzie zatrzymałem się na kilka lat.

Czego pragniesz dla Romy?

- Będziemy pracować dla uszczęśliwienia naszych fanów. To bardzo ważne. Znam klub, jak również bardzo dobrze znam graczy. Teraz muszę się tam znaleźć, aby zapoznać ludzi i Trigorię, gdyż jest to bardzo ważne.

Czego potrzebuje zespół, aby być bardziej konkurencyjnym w następnym sezonie?

- Tak jak powiedziałem, znam ten zespół i jego komponenty bardzo dobrze, ale w tej chwili pracujemy i będziemy pracować z Sabatinim, aby zrozumieć, jakie będzie najlepsze rozwiązanie dla Romy 2013/2014. Czy spotkałem już Tottiego? Nie, nie miałem przyjemności spotkać któregośkolwiek z graczy, ale nie mogę się doczekać, aby być w Rzymie i poznać każdego. Muszę być w stanie kochać graczy, aby rozpocząć wspólnie projekt, który zaprowadzi ich daleko.

Autor: abruzzo